

Sygn. akt V ACa 503/18

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 czerwca 2019 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie V Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący: SSA Marta Szerel (spr.)

Sędziowie: SA Ewa Kaniok

SO (del.) Elżbieta Wiatrzyk-Wojciechowska

Protokolant: sekretarz sądowy Aneta Walkowska

po rozpoznaniu w dniu 6 czerwca 2019 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa V. M.

przeciwko (...) Bank spółce akcyjnej z siedzibą w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 17 kwietnia 2018 r., sygn. akt IV C 152/15

**1. oddala apelację;**

**2. zasądza od (...) Bank spółki akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz V. M. kwotę 8100 (osiem tysięcy sto) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.**

Elżbieta Wiatrzyk-Wojciechowska Marta Szerel Ewa Kaniok

Sygn. akt V ACa 503/18

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z 17 kwietnia 2018 r. Sąd Okręgowy w Warszawie zasądził od pozwanego (...) Bank spółki akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powódki V. M. kwotę 256.873,53 zł wraz z odsetkami ustawowymi od 16 czerwca 2013 r. do 31 grudnia 2015 r. i z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty (pkt I) oraz zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 20.061 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (pkt II).

Sąd Okręgowy ustalił, że 29 września 2006 r. J. i V. małżonkowie M. zawarli przed notariuszem umowę, którą ustanowili między sobą rozdzielność majątkową, zachowując majątek nabyty przed zawarciem umowy, jak również majątek nabyty później i pozostawiając każdemu z nich samodzielny zarząd swoją częścią majątku. 30 września 2009 r. V. M. nabyła spółdzielcze prawo do lokalu mieszkalnego nr (...) położonego w budynku przy ul. (...) w W. za cenę 150.000 zł. Lokal był obciążony umową dożywocia na rzecz K. S.. 19 grudnia 2011 r. J. M. zawarł z (...) Bank S.A. umowę prowadzenia oszczędnościowo-rozliczeniowego rachunku bankowego o nr (...). 12 grudnia 2012 r. V. M. i J. M.

dokonali zamiany należących do nich lokali: nr (...) położonego w budynku przy ul. (...) w W. (V. M.) i nr (...) położonego w budynku przy ul. (...) w W. (J. M.). Mimo dokonania zamiany, w lokalu przy ul. (...) zamieszkali rodzice J. M., zaś lokal przy ul. (...) pozostawał nadal do dyspozycji V. M.. 8 marca 2013 r. J. M. sprzedał M. M. i N. Ż. (w udziałach po 1/2) należący do niego lokal nr (...) położony w budynku przy ul. (...) w W. za cenę 390.000 zł. Cena ta została pierwotnie przekazana V. M., lecz następnie wycofana z jej rachunku bankowego przez J. M. na skutek konfliktu małżonków.

Dalej, Sąd pierwszej instancji ustalił, że 9 kwietnia 2013 r. V. M. zawarła z (...) Bank S.A. umowę prowadzenia rachunku bankowego oraz umowę ramową o świadczenie usług bankowych oraz o prowadzenie rachunków i lokat dla przedsiębiorców i innych podmiotów. Na podstawie pierwszej umowy bank zobowiązał się wobec V. M., między innymi, do zapewnienia środków pieniężnych zgromadzonych na jej rachunkach oraz do wykonywania operacji i innych czynności zleconych przez klientkę za pośrednictwem kanałów elektronicznych, zaś w oparciu o drugą z umów otworzył i prowadził na rzecz V. M. rachunek firmowy działalności gospodarczej pod nazwą (...). (...) Bank S.A. prowadził na rzecz V. M. trzy rachunki: oszczędnościowy o nr (...), oszczędnościowo-rozliczeniowy o nr (...) i firmowy o nr (...).

W tym samym dniu V. M. udzieliła pełnomocnictwa swojemu mężowi J. M. do dysponowania jej wszystkimi rachunkami depozytowymi, zarówno obecnymi, jak i przyszłymi, również rachunkiem firmowym (...), zaś J. M. przyjął udzielone mu pełnomocnictwo. W tym samym dniu J. M. udzielił pełnomocnictwa swojej żonie V. M. do dysponowania jego wszystkimi rachunkami depozytowymi, zarówno obecnymi, jak i przyszłymi, zaś V. M. przyjęła udzielone jej pełnomocnictwo.

Pismem z 13 maja 2013 r. V. M. odwołała pełnomocnictwo udzielone J. M. do wszystkich jej rachunków depozytowych, zarówno obecnych, jak i przyszłych. J. M. nie wiedział o odwołaniu udzielonego mu uprzednio pełnomocnictwa.

15 maja 2013 r. J. M. pobrał pięciokrotnie z rachunku nr (...) kwotę 50.000 zł, tj. łącznie sumę 250.000 zł, przelewając ją na rachunek nr (...) prowadzony przez Bank (...) S.A. a należący do V. M., która nie wiedziała o tej operacji bankowej.

W tym samym dniu J. M. pobrał z rachunku (...) kwoty 150 zł, 1.000 zł i 5.723,53 zł, tj. łącznie kwotę 6.873,53 zł, przelewając kwotę 5.723,53 zł na rachunek nr (...) prowadzony przez Bank (...) S.A. a należący do V. M., która nie wiedziała o tej operacji bankowej.

Następnego dnia J. M. dokonał przelewu kwoty 255.000 zł z rachunku nr (...) prowadzonego przez Bank (...) S.A. a należącego do V. M. na założony w tym samym dniu rachunek nr (...) (...) należący wyłącznie do niego.

20 maja 2013 r. V. M. udała się do (...) Bank S.A. w celu wypłaty środków zgromadzonych na swoich rachunkach bankowych a pochodzących ze sprzedaży lokalu mieszkalnego. Na miejscu powzięła wiadomość o powyższych operacjach finansowych dokonanych przez J. M. 15 maja 2013 r.

23 maja 2013 r. V. M. wezwała (...) Bank S.A. do zapłaty na jej rzecz kwoty 256.873,53 zł w terminie do 15 czerwca 2013 r.

Następnie, Sąd Okręgowy ustalił, że 24 maja 2013 r. na rachunek Spółdzielni Mieszkaniowej (...) z siedzibą w W. wpłynęła kwota 173.222 zł z rachunku J. M. o nr (...)... (...). Kwota ta stanowiła uzupełnienie wkładu budowlanego lokalu spółdzielczego nr (...) położonego w budynku przy ul. (...) przekształconego następnie w odrębną własność, którą J. M. nabył 17 czerwca 2013 r.

Pismem z 18 października 2013 r. (...) Bank S.A. ostatecznie odmówił uznania za zasadne roszczenia V. M. o zapłatę.

23 marca 2015 r. V. M. wypowiedziała umowę prowadzenia jej rachunku firmowego o nr (...) ... (...).

W takim stanie faktycznym, opartym o niekwestionowane dokumenty i przesłuchanie powódki w charakterze strony, Sąd Okręgowy stwierdził, że powództwo jest uzasadnione w całości.

Stosownie do art. 725 k.c. przez umowę rachunku bankowego bank zobowiązuje się względem posiadacza rachunku, na czas oznaczony lub nieoznaczony, do przechowywania jego środków pieniężnych oraz, jeżeli umowa tak stanowi, do przeprowadzania na jego zlecenie rozliczeń pieniężnych. Umowa rachunku bankowego została wyodrębniona w kodeksie cywilnym jako umowa nazwana. Ma ona cechy umowy o depozyt nieprawidłowy (art. 845 k.c.) i umowy zlecenia (art. 734 i nast. k.c.). Zgodnie z art. 726 k.c. bank może obracać czasowo wolne środki pieniężne zgromadzone na rachunku bankowym z obowiązkiem ich zwrotu w całości lub w części na każde żądanie, chyba że umowa uzależnia obowiązek zwrotu od wypowiedzenia. Posiadacz rachunku bankowego traci własność środków pieniężnych zgromadzonych na rachunku bankowym, ale nabywa roszczenie do banku o zwrot takiej samej ich ilości. Dochodzenie tego roszczenia może obejmować całą sumę środków pieniężnych zgromadzonych na rachunku lub ich część. Skuteczność tego roszczenia mogą ograniczać jedynie przepisy szczególne. Zwrot środków pieniężnych przez bank powinien nastąpić „na każde żądanie” posiadacza rachunku bankowego, co oznacza, że żądanie może zostać złożone w każdym czasie i powinno być spełnione niezwłocznie po jego złożeniu.

W sprawie niniejszej pozwany odmówił powódce wypłaty środków zgromadzonych na prowadzonych dla niej rachunkach bankowych tłumacząc, że J. M. dysponował 15 maja 2013 r. pełnomocnictwem do dysponowania środkami pieniężnymi zgromadzonymi na tychże rachunkach. Tymczasem bezspornym w sprawie było, że pismem z 13 maja 2013 r. powódka odwołała pełnomocnictwo udzielone J. M. do wszystkich jej rachunków depozytowych, zarówno obecnych, jak i przyszłych. Z tą chwilą oświadczenie o odwołaniu pełnomocnictwa stało się skuteczne względem banku i nie miał on uprawnień, by umożliwić obrót tymi środkami pieniężnymi byłemu już wówczas pełnomocnikowi.

W ocenie Sądu pierwszej instancji, niezasadny był zarzut pozwanego, jakoby dla skuteczności odwołania pełnomocnictwa bankowego przez powódkę konieczne było zawiadomienie o tym fakcie samego pełnomocnika. Odwołanie pełnomocnictwa jest jednostronną czynnością prawną. Dochodzi do skutku przez złożenie przez mocodawcę oświadczenia woli o odwołaniu pełnomocnictwa. Co do zasady, oświadczenie takie może zostać złożone przede wszystkim pełnomocnikowi i następuje z chwilą dojścia do niego oświadczenia o odwołaniu w taki sposób, że mógł on się zapoznać z jego treścią (art. 61 § 1 i 2 k.c.). Zgodzić się należy również z poglądem, że dopuszczalne jest odwołanie pełnomocnictwa przez oświadczenie woli złożone osobie trzeciej, z którą pełnomocnik miał dokonać czynności prawnej w imieniu mocodawcy. Sąd wskazał, że przedstawiciele piśmiennictwa twierdzą, iż oświadczenie mocodawcy o odwołaniu pełnomocnictwa nie wymaga złożenia go pełnomocnikowi. Wystarczy złożenie tego oświadczenia osobie, z którą pełnomocnik miał dokonać czynności prawnej. W tym szczególnym przypadku, w którym odwołanie pełnomocnictwa dotarło „do świadomości” przechowawcy (sensu largo) środków pieniężnych powódki, było ono skuteczne względem osoby, z którą pełnomocnik zamierzał dokonać w przyszłości oznaczonej czynności – zbędne było zatem komunikowanie odwołania pełnomocnictwa J. M., gdyż powinien on zostać poinformowany o tym fakcie 15 maja 2013 r. albo przez pracownika banku, albo komunikatem elektronicznym na stronie internetowej banku o braku możliwości zrealizowania dyspozycji finansowej.

Sąd Okręgowy zważył, że zwrot środków pieniężnych zgromadzonych na rachunku bankowym powinien nastąpić na każde żądanie posiadacza. Każdy zatem akt woli posiadacza rachunku bankowego skierowany do środków pieniężnych zgromadzonych na rachunku bankowym jest skuteczny względem prowadzącego rachunek bankowy, jeśli tylko doszedł do jego świadomości i, jak w przypadku banków, przybrał formę wymaganą umową bądź regulaminem wewnętrznym, np. wypełnienie stosownego formularza bankowego. Taka sytuacja miała miejsce w niniejszej sprawie, gdyż 13 maja 2013 r. powódka kategorycznie, na druku wewnętrznym banku, odwołała pełnomocnictwo udzielone J. M. do wszystkich jej rachunków depozytowych, zarówno obecnych, jak i przyszłych. Z tą chwilą odwołanie pełnomocnictwa stało się skuteczne względem pozwanego prowadzącego rachunek bankowy, który nie był uprawniony do ich wypłaty, bądź umożliwiania obrotu nimi innej osobie, niż posiadacz rachunku, bądź inny, prawidłowo umocowany pełnomocnik. Co więcej, w sprawie pozwany nie wykazał, iżby, na który to argument się niezasadnie powoływał, pracownik banku poinformował powódkę, że dla skuteczności odwołania pełnomocnictwa konieczne byłoby zawiadomienie o tym fakcie pełnomocnika. Co więcej, druk pozwanego o odwołaniu pełnomocnictwa nie zawierał miejsca na podpis odwoływającego pełnomocnika. Niezrozumiałym było nadto

podnoszenie przez pozwanego argumentu, że powódka nie odwołała pełnomocnictwa J. M. do rachunku firmowego („nr (...)... (...)”). Po pierwsze, operacje finansowe J. M. 15 maja 2013 r. obejmowały pozostałe rachunki powódki prowadzonego przez pozwanego (nr „(...)... (...)” i nr „(...)... (...)”), nie obejmując rachunku firmowego, a po drugie, dyspozycja odwołania pełnomocnictwa z 13 maja 2013 r. obejmowała wszystkie rachunki depozytowe powódki, a zatem powinna obejmować rachunek firmowy, gdyż działalność gospodarza powódki miała charakter jednoosobowy – w rozumieniu Kodeksu cywilnego również w zakresie tegoż rachunku była traktowana jako osoba fizyczna.

Sąd zważył dalej, że w sprawie niniejszej błąd, który następnie pozwany próbował obronić w toku postępowania dowodowego, popełnił pracownik banku, który „wprowadził do systemu” oświadczenie woli powódki o odwołaniu pełnomocnictwa J. M., lecz „nie wprowadził tegoż oświadczenia do realizacji”. Oznaczało to, że odwołanie pełnomocnictwa nie było widoczne w systemie, zatem inny pracownik banku mógł umożliwić J. M. wypłatę środków pieniężnych z rachunku bądź ich transfer na inny rachunek, co miało miejsce w sprawie niniejszej.

Strona umowy rachunku bankowego ponosi wobec drugiej strony odpowiedzialność za niewykonanie lub nienależyte wykonanie umowy na zasadach ogólnych (art. 471 i nast. k.c.). Ponieważ prowadzenie rachunków bankowych należy do działalności gospodarczej banku, należyta staranność banku w zakresie prowadzenia przezeń rachunku bankowego określa się przy uwzględnieniu zarobkowego charakteru tej działalności (art. 355 § 2 k.c.). Za zobowiązania wynikające z umowy rachunku bankowego bank odpowiada samodzielnie. Bank ponosi odpowiedzialność, na przykład, w razie wypłaty osobie nieuprawnionej środków pieniężnych z rachunku bankowego dokonanej wskutek niedopełnienia obowiązku przechowywania tych środków, co miało miejsce w sprawie niniejszej. Wypłacenie przez bank, na podstawie polecenia przelewu, przechowywanych na rachunku bankowym środków pieniężnych do rąk osoby nieuprawnionej nie zwalnia banku z obowiązku zwrotu tych środków posiadaczowi rachunku. Wszelkie operacje dokonywane na rachunku bankowym wbrew woli posiadacza rachunku nie obciążają tego posiadacza, a jedynie bank. Każdy więc nieautoryzowany przelew, czy nieautoryzowana wypłata gotówki w bankomacie powoduje ekonomiczną stratę banku, nie wpływając na uprawnienia posiadacza rachunku do żądania zwrotu wniesionej sumy pieniężnej. Nie można więc przyjąć, że już od chwili dokonania nieautoryzowanej wypłaty lub przelewu posiadacz rachunku bankowego ponosi szkodę. Jego szkoda powstaje dopiero w momencie, gdy bank uznając czysto techniczny stan rachunku za obowiązujący w stosunku do posiadacza rachunku bankowego odmawia wykonania dyspozycji, powołując się na brak zgromadzonych środków na koncie.

Sytuacja, w której pracownik banku postąpił nieprawidłowo z kategorięczną i jasną dyspozycją powódki o odwołaniu pełnomocnictwa J. M., a następnie odmówił wypłaty środków pieniężnych przetransferowanych przez byłego już pełnomocnika na inne rachunki bankowe, rodziła odpowiedzialność odszkodowawczą pozwanego banku do wysokości tych środków [(5 x 50.000,00 zł) + 5.723,53 zł + 1.000,00 zł + 150,00 zł = 256.873,53 zł].

Niezasadny okazał się także zarzut pozwanego wywiedziony z art. 452 k.c. Przepis ten stanowi, że jeżeli świadczenie zostało spełnione do rąk osoby nieuprawnionej do jego przyjęcia, a przyjęcie świadczenia nie zostało potwierdzone przez wierzyciela, dłużnik jest zwolniony w takim zakresie, w jakim wierzyciel ze świadczenia skorzystał. Za nieuprawnionego do odbioru świadczenia należy uznać również nienależycie umocowanego, na przykład rzekomego pełnomocnika. Skutkiem wykonania świadczenia do rąk osoby nieuprawnionej lub niezdolnej do przyjęcia jest nieskuteczność wykonania, co upoważnia wierzyciela do żądania powtórnego świadczenia. Zwolnienie dłużnika z zobowiązania w opisanych okolicznościach może nastąpić wtedy, gdy przyjęcie świadczenia przez wierzyciela zostało potwierdzone, albo w takim zakresie, w jakim wierzyciel ze świadczenia skorzystał. Skorzystanie ze świadczenia, o jakim mowa w powyższym przepisie, oznacza uzyskanie przez wierzyciela korzyści z określonego zachowania się dłużnika w wykonaniu zobowiązania. Korzyść ta może objawiać się zarówno w sferze zwiększonych jego aktywów, jak i zmniejszonej pozycji pasywów, o ile oczywiście zmiany te pozostają w związku z wykonaniem zobowiązania. Nie jest przy tym istotna wielkość świadczenia dłużnika, ale miara korzyści, jaką osiąga wierzyciel, a „skorzystanie z przedmiotu świadczenia” należy wyklądać bardzo wąsko.

W sprawie niniejszej pozwany upatrywał korzyści powódki w przetransferowaniu środków pieniężnych w wysokości 255.723,53 zł na rachunek bankowy prowadzony przez (...) S.A. o nr (...)... (...). Istotnie, bezspornym było, że

posiadaczem tegoż rachunku była powódka, lecz kwota 255.000 zł została przetransferowana już następnego dnia na rachunek nr (...) ... (...) prowadzony przez (...) S.A., należący wyłącznie do J. M.. Nie potwierdziły się przy tym zarzuty pozwanego, iżby powódka miała pełnomocnictwo do dysponowania środkami pieniężnymi zgromadzonymi na rachunku nr (...) ... (...), a informacja wskazana w tym względzie w aktach została uznana za omyłkową. Co więcej, środki pieniężne widniały na rachunku powódki nr (...)... (...) tylko przez jeden dzień i ostatecznie powódka z nich nie skorzystała, gdyż J. M. dokonał przelewu znacznej części tej kwoty na rachunek spółdzielni mieszkaniowej w celu wniesienia wkładu budowlanego, zaś nabyty następnie lokal spółdzielczy stał się wyłącznie jego własnością, gdyż już od 29 września 2006 r. między nim a powódką istniała rozdzielnosc majątkowa – jedyną zatem osobą, która odniosła wymierną korzyść materialną w niniejszej sprawie był właśnie J. M.. W sprawie nie zostało nadto udowodnione twierdzenie, iżby powódka wraz z J. M. prowadzili wspólne gospodarstwo domowe, mimo formalnego pozostawania w związku małżeńskim. Powódka nie odniosła w istocie żadnej korzyści z powołanego transferu i nie nastąpiło ani powiększenie jej aktywów, ani zmniejszenie pasywów.

Niezasadny okazał się nadto zarzut nadużycia prawa podmiotowego przez powódkę, która miałaby jakoby pozostawać „w zmowie” z J. M. w celu dokonania oszustwa na szkodę pozwanego banku. Sąd pierwszej instancji zauważył, że twierdzenia pozwanego w tym zakresie pozostały gołosłowne, gdyż nie zostały poparte żadnym materiałem dowodowym, podobnie jak twierdzenie, że umowa o ustanowieniu rozdzielnosci majątkowej (zawarta 7 lat wcześniej) miała charakter pozorny. Po drugie, trudno było odmówić słuszności argumentacji pełnomocnika powódki, który podniósł, że „zmowa” w niniejszej sprawie zakładałaby współudział pracownika pozwanego banku, który zaniechał wprowadzenia do realizacji oświadczenia powódki o cofnięciu pełnomocnictwa J. M.. Tymczasem pozwany nie zgłosił nawet tej osoby do przesłuchania w charakterze świadka, stąd jego twierdzenia nie zostały choćby uprawdopodobnione; przemilczał również, czy i jakie konsekwencje spotkały owego pracownika za niedopełnienie swych obowiązków. Po trzecie wreszcie, postępowanie karne prowadzone na okoliczność stwierdzenia popełnienia czynów zabronionych z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. i z art. 284 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. zostało prawomocnie zakończone poprzez odmowę wszczęcia śledztwa

O odsetkach Sąd Okręgowy orzekł w oparciu o art. 481 § 1 i 2 k.c. Pismem z 23 maja 2013 r. powódka wezwała pozwanego do spełnienia świadczenia w wysokości 256.873,53 zł w terminie do 15 czerwca 2013 r. Ponieważ pozwany odmówił spełnienia świadczenia, zaś niemal miesięczny termin na spełnienie go należało uznać za rozsądny, pozwany pozostawał w opóźnieniu w stosunku do powódki od 16 czerwca 2013 r.

O kosztach procesu postanowiono w oparciu o art. 98 § 1 i 3 k.p.c., stosownie do zasady odpowiedzialności za wynik sprawy.

Apelację od powyższego wyroku wniósł pozwany, zaskarżając wyrok w całości i zarzucając mu:

1) naruszenie prawa materialnego tj. art. 61 k.c. w zw. z art. 101 k.c. poprzez jego błędną wykładnię, polegającą na uznaniu, że do skutecznego odwołania pełnomocnictwa nie jest wymagane złożenie oświadczenia woli w stosunku do pełnomocnika o odwołaniu umocowania, podczas gdy zarówno w orzecznictwie, jak i piśmiennictwie przeważa stanowisko, że warunkiem czynności prawnej polegającej na odwołaniu pełnomocnictwa jest złożenie stosownego oświadczenia w stosunku do pełnomocnika;

2) naruszenie prawa materialnego tj. art. 452 k.c. poprzez jego błędną wykładnię, polegającą na uznaniu, że wpływ środków pieniężnych na inny rachunek bankowy należący do wierzyciela nie stanowi przesłanki „zwiększenia aktywów”, co zgodnie ze stanowiskiem Sądu Najwyższego stanowi przesłankę zastosowania art. 452 zd. 1 k.c., tj. skorzystanie przez wierzyciela ze świadczenia powodujące zwolnienie dłużnika z zobowiązania, prawidłowe zastosowanie przepisu art. 452 k.c. powinno skutkować oddaleniem powództwa;

3) naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 231 k.p.c. polegające na niezastosowaniu domniemania faktycznego, iż (i) sam fakt dokonania przelewu przez J. M. kwoty 250.000 zł na rachunek bankowy należący do powódki powoduje, że doszło do zwiększenia jej aktywów, (ii) w związku z faktem, iż J. M. był i jest mężem powódki, z którym ma ona wspólne pożycie, powoduje, że posiadają oni wiedzę o istotnych sprawach rodzinnych i rozporządzenie przez J. M. majątkiem

powódki nie spowodowało szkody w tym majątku – co miało istotny wpływ na wynik sprawy, bowiem spowodowało błędne uznanie przez Sąd, że wierzycielka nie skorzystała ze świadczenia w rozumieniu art. 452 k.c.;

4) naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie dowolnej a nie swobodnej oceny dowodu z dokumentu z k. 187, z którego to dokumentu wynika jasno, że powódka miała pełnomocnictwo do rachunku, który posiadał J. M. w Banku (...) S.A. o numerze (...) 0000 0001 2115 1936, zaś Sąd wbrew zasadom logiki, uznał, że jest to informacja omyłkowa – co miało istotny wpływ na wynik sprawy, bowiem spowodowało błędne uznanie przez Sąd, że wierzycielka nie skorzystała ze świadczenia w rozumieniu art. 452 k.c.;

5) naruszenie art. 5 k.c. poprzez jego niezastosowanie, w sytuacji, gdy wystąpienie przez powódkę z roszczeniem o zapłatę do banku stanowi nadużycie prawa podmiotowego przez powódkę, ponieważ jej mąż przelał środki pieniężne w pierwszej kolejności na jej rachunek bankowy, którym małżonkowie zarządzali wspólnie i kwestię wzajemnych rozliczeń małżonkowie powinni załatwiać między sobą.

Pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa oraz zasądzenie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego i opłaty skarbowej za obydwie instancje, według norm przepisanych. Ponadto, wniósł o przeprowadzenie dowodu z dokumentów, tj. postanowienia z 9.10.2017 r. sygn. akt VIII Kp 1080/17 – na okoliczność podstaw i przyczyn odmowy wszczęcia postępowania karnego przeciwko J. M., oraz informacji pochodzącej z kartoteki J. M. w (...) Bank S.A. – na okoliczność zajęć komorniczych skierowanych w stosunku do J. M..

Powódka wniosła o oddalenie apelacji oraz zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego za drugą instancję.

### ***Sąd Apelacyjny ustalił i zważył, co następuje:***

Apelacja podlega oddaleniu w całości.

Niezasadne okazały się powołane w niej zarzuty, zarówno odnoszące się do naruszenia prawa materialnego, jak i prawa procesowego.

Apelacja stanowi w istocie polemikę z ustaleniami faktycznymi oraz oceną prawną dokonaną przez Sąd pierwszej instancji. Nie wskazuje jednak konkretnych dowodów, które zostały nienależycie ocenione, ani kontrdowodów, z których wynikać miałyby odmienne, niż poczynił Sąd, ustalenia. Pozwany prezentuje własny opis stosunków między stronami i ich ocenę, w żaden sposób skutecznie nie podważając kwestionowanego orzeczenia.

W sprawie bezspornym było, że 9 kwietnia 2013 r. strony zawarły umowy prowadzenia rachunku bankowego i powódka udzieliła pełnomocnictwa do swoich rachunków mężowi, J. M., z którym pozostawała w rozdzielności majątkowej od 2006 r. Bezspornym również było, że 13 maja 2013 r. powódka odwołała to pełnomocnictwo, na druku bankowym pozwanego, a mimo to J. M. dwa dni później pobrał z rachunków powódki, prowadzonych przez pozwanego, łączną kwotę 256.873,53 zł. Okoliczności powyższych pozwany nie kwestionował.

Ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Okręgowy są konsekwentne oraz spójne. Zostały oparte na zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym, stanowiącym przede wszystkim niekwestionowane dokumenty, których pozwany nie podważa. Ustalenia te Sąd Apelacyjny przyjmuje za własne, z jedną tylko korektą, nie mającą jednak istotnego wpływu na rozstrzygnięcie sprawy, a jedynie wzmacniającą dokonaną przez Sąd pierwszej instancji ocenę. Rachunek bowiem o numerze (...), prowadzony przez Bank (...) S.A., na który J. M. przelał kwotę pobraną z rachunku powódki, nie należał wyłącznie do powódki, lecz był rachunkiem wspólnym małżonków. Twierdzenie powódki w tym zakresie, zawarte jeszcze w pozwie (k. 3) i nie zaprzeczone przez pozwanego, potwierdza zaświadczenie banku prowadzącego ten rachunek, z którego wynika, że powódka była współposiadaczem tego rachunku (pismo Banku (...) z 6 października 2015 r. – k. 228). Zatem, 15 maja 2013 r. J. M., nie posiadając już pełnomocnictwa powódki, pobrał z rachunków powódki prowadzonych przez pozwanego dochodzoną pozwem kwotę, przelewając ją prawie w całości na rachunek wspólny stron prowadzony w innym banku, a następnego dnia dokonując przelewu już na wyłącznie własny rachunek, zaś powódka o tych operacjach nie wiedziała.

Nie był uzasadniony podnoszony przez pozwanego zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., ani samodzielnie, ani w związku z art. 231 k.p.c. Sąd Okręgowy dokonał prawidłowej analizy dowodów w sprawie znaczących. Okoliczność, że z wysnutymi wnioskami nie zgadza się apelujący, nie jest wystarczająca dla podważenia dokonanej oceny. Jak wskazuje doktryna i orzecznictwo, skuteczne postawienie zarzutu naruszenia przez sąd art. 233 § 1 k.p.c. wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego; to bowiem może być przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie strony o innej niż przyjął sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu (tak T. Ereciński (w:) Komentarz do Kodeksu postępowania cywilnego, Część pierwsza, Postępowanie rozpoznawcze, t. 1, „Wydawnictwo Prawnicze LexisNexis”, Warszawa 2004, s. 496; por. też orz. Sądu Najwyższego z 6 listopada 1998 r., II CKN 4/98, niepubl.).

W szczególności, Sąd pierwszej instancji słusznie stwierdził, że powódka nie miała pełnomocnictwa do rachunku J. M. prowadzonego przez Bank (...) S.A. o numerze (...) (...). Powódka od początku temu przeczyła, zaś powołany w apelacji dokument znajdujący się na k. 187 akt sprawy nie jest tym pełnomocnictwem, a jedynie pismem banku informującym o ustanowieniu powódki pełnomocnikiem, które następnie zostało sprostowane jednoznacznym pismem tego samego banku z 21 stycznia 2016 r. Rzecznik Klienta Banku (...) wyjaśnia w nim, że w piśmie do pozwanego z 18 września 2015 r. wystąpił błąd wynikający z nieprawidłowej interpretacji zapisów w systemie bankowym i powódka nie jest pełnomocnikiem do przedmiotowego rachunku. Bank ten jednocześnie przeprosił powódkę za zaistniałą sytuację i wszelkie niedogodności z nią związane. Jednocześnie wskazał, że prawidłowa odpowiedź zostanie niezwłocznie przesłana do pozwanego (k. 279 akt sprawy). Powyższe okoliczności winny być zatem znane pozwanemu i brak podstaw do uznania, iż ustalenia Sądu Okręgowego w tym względzie zostały poczynione niezgodnie z przepisami Kodeksu postępowania cywilnego.

Nie było także podstaw do zastosowania powołanego w apelacji domniemania faktycznego, zgodnie z którym – wedle stanowiska pozwanego – z faktu dokonania przelewu przez J. M. na rachunek powódki wynika zwiększenie jej aktywów, zaś z faktu, że J. M. był i jest mężem powódki, „z którym ma ona wspólne pożycie”, wynika, że posiadają oni wiedzę o istotnych sprawach rodzinnych i rozporządzeniu przez J. M. majątkiem powódki. Rozumowania takiego nie da się wyprowadzić z faktów ustalonych w sprawie i nie znajduje ono oparcia w ocenianym zgodnie z art. 233 § 1 k.p.c. materiale dowodowym sprawy. Orzeczenie sądu może zaś być oparte na domniemaniu faktycznym z art. 231 k.p.c. tylko wówczas, gdy domniemane to stanowi wniosek logicznie wynikający z prawidłowo ustalonych faktów stanowiących jego przesłanki. Taka zaś sytuacja w sprawie niniejszej nie zachodzi. Po pierwsze, jak wskazano wyżej, J. M. przelał pobraną z rachunków powódki kwotę na rachunek należący także do niego, zaś następnie wyłącznie na własny rachunek, do którego powódka nie miała pełnomocnictwa i nie wiedziała o dokonanych operacjach. Po drugie, od 2006 r. J. M. oraz powódka pozostają w ustroju rozdzielności majątkowej i z żadnego materiału sprawy nie wynika, by pozostawali we wspólnym pożyciu, czy posiadali wzajemną wiedzę o istotnych sprawach, w tym rozporządzeniach majątkowych. Dowody zgromadzone w sprawie temu zaprzeczają, w szczególności powódka przesłuchana w charakterze strony jednoznacznie stwierdziła, że nigdy nie miała wspólnego gospodarstwa z mężem (k. 337). Pozwany, prezentując w apelacji odmienną tezę, nie wskazuje, z czego ma ona wynikać, ani jakie dowody, pominięte bądź nieprawidłowo ocenione przez Sąd pierwszej instancji, mają ją potwierdzać.

Także dowody powołane w apelacji nie wpłynęły na ocenę stanu faktycznego sprawy. Podstawy i przyczyny odmowy wszczęcia postępowania karnego przeciwko J. M. były znane jeszcze przed Sądem Okręgowym a stosowne odpisy postanowień z 30 czerwca 2016 r. i 9 października 2017 r. zostały przesłane do akt niniejszej sprawy przez Prokuraturę (k. 325-332). Okoliczność zaś zajęć komorniczych skierowanych do rachunków bankowych J. M. w latach 2014-2017 (k. 385-386) nie mogła mieć znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, dotyczącej działań z maja 2013 r.

Również powołane w apelacji zarzuty naruszenia prawa materialnego są niesłuszne i prawidłowo Sąd Okręgowy uznał żądanie pozwu za zasadne, aczkolwiek niewłaściwie zakwalifikował je jako roszczenie odszkodowawcze.

Od początku bowiem powódka dochodziła wykonania przez pozwanego umowy rachunku bankowego, trafnie powołując, jako podstawę prawną żądania pozwu, przepisy regulujące ten stosunek zobowiązaniowy (pозew – k. 4-5 akt sprawy).

Słusznie wskazał Sąd pierwszej instancji, że umowa rachunku bankowego, uregulowana w art. 725-733 k.c., łączy cechy właściwe depozytowi nieprawidłowemu oraz zleceniu, ewentualnie nienazwanych umów o świadczenie usług (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z 13 czerwca 2018 r., I ACa 1320/17, Lex nr 2571386). Rachunek bankowy pełni bowiem dwie funkcje – po pierwsze, umożliwia posiadaczowi gromadzenie na nim środków pieniężnych, po drugie, jest w istocie narzędziem księgowym służącym do ewidencjonowania stanu środków pieniężnych oraz operacji rozliczeniowych. W części dotyczącej gromadzenia środków umowa rachunku bankowego oparta jest na konstrukcji depozytu nieprawidłowego (art. 845 k.c.). Oznacza to, że bank nabywa własność wniesionych środków pieniężnych, a posiadacz rachunku bankowego nabywa roszczenie o zwrot sumy pieniężnej wynikającej z postanowień umowy łączącej klienta z bankiem. Tym samym wszelkie operacje dokonywane na rachunku bankowym wbrew woli posiadacza rachunku nie obciążają tego posiadacza, a jedynie bank (tak Sąd Apelacyjny w Krakowie w wyroku z 5 lutego 2014 r., I ACa 917/12, Lex nr 1540886; por. także wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z 5 kwietnia 2018 r., I ACa 519/17, Lex nr 25113377). Orzecznictwo wskazuje, że bank dokonujący wypłaty do rąk osoby nieuprawnionej nie narusza obowiązków względem posiadacza rachunku, gdyż ten zachowuje swoje uprawnienie do zwrotu środków oddanych na przechowanie banku (por. wyrok Sądu Najwyższego z 16 stycznia 2001 r., II CKN 344/00, Lex nr 52688). Wypłacając pieniądze na rzecz osoby nieuprawnionej, to bank, a nie posiadacz, ponosi szkodę i nie zwalnia się z zobowiązania z tytułu umowy rachunku bankowego (art. 452 k.c.). Skoro w związku z wypłatą nie występuje uszczerbek w majątku posiadacza rachunku, to nie może przysługiwać mu roszczenie odszkodowawcze wobec banku (tak T. Czech, Roszczenia posiadacza rachunku bankowego wobec banku w razie dokonania przelewu bez jego dyspozycji. Glosa do wyroku SN z 19 grudnia 2007 r., V CSK 340/07, Pr. Bankowe 2008/9/29-44).

W sprawie niniejszej powódka oddała pozwanemu na przechowanie środki w kwocie wskazanej w pozwie, a pozwany odmówił ich zwrotu. Pozwany nie wykonał zatem swojego zobowiązania z umowy rachunku bankowego zgodnie z jego treścią. Słusznie zatem powódka dochodzi takiego wykonania na drodze sądowej.

Operacja wypłaty środków z rachunku powódki nastąpiła w sposób oczywisty wbrew jej woli. Środki zostały wypłacone byłemu pełnomocnikowi posiadacza rachunku, któremu ten posiadacz odwołał skutecznie pełnomocnictwo dwa dni wcześniej, zgodnie z procedurami pozwanego, na formularzu bankowym pozwanego. To na skutek nieprawidłowego działania pracowników pozwanego odwołanie to nie zostało odpowiednio odnotowane w systemie.

Właściwa jest wykładnia dotycząca uznania, że w okolicznościach faktycznych niniejszej sprawy doszło do skutecznego odwołania pełnomocnictwa, mimo niezłożenia stosownego oświadczenia w tym względzie pełnomocnikowi. Dochodząc do takiego wniosku Sąd pierwszej instancji nie naruszył art. 61 k.c. w zw. z art. 101 k.c. Odwołanie pełnomocnictwa stanowi jednostronną czynność prawną, dla której ustawodawca nie zastrzegł szczególnej formy. Oświadczenie w tym przedmiocie może być złożone pełnomocnikowi, ale dopuszczalne jest także złożenie takiego oświadczenia osobie trzeciej, z którą pełnomocnik miał dokonać czynności prawnej w imieniu mocodawcy (tak P. Nazaruk, Komentarz do art. 101 Kodeksu cywilnego, Lex, Stan prawny: 2014.05.01; podobnie P. Piniór, Komentarz do art. 101 Kodeksu cywilnego, Lex, Stan prawny: 2018.01.01). Z faktu, że mąż powódki nie wiedział o odwołaniu przez nią pełnomocnictwa, nie wynika – wbrew twierdzeniu apelacji – że był upoważniony do wypłaty środków z rachunku powódki prowadzonego przez pozwanego. Powódka odwołała to pełnomocnictwo, składając odpowiednie oświadczenie swemu kontrahentowi, tj. pozwanemu bankowi, bezpośrednio i osobiście, w trybie wymaganym przez pozwanego i zgodnie z jego procedurami (formularz odwołania – k. 12). Zatem wypłata środków dokonana byłemu pełnomocnikowi po odwołaniu pełnomocnictwa nastąpiła wbrew jej woli i poleceniu powódki, co ma decydujące znaczenie w relacji zobowiązaniowej pomiędzy stronami.

Prawidłowo również Sąd Okręgowy stwierdził, że brak jest podstaw do uznania w okolicznościach faktycznych sprawy, by powódka skorzystała ze świadczenia spełnionego do rąk osoby nieuprawnionej, w rozumieniu art. 452 k.c. J. M. początkowo przelał środki z rachunku bankowego powódki na inny rachunek, którego była ona współposiadaczem,



jednak następnie środki te zostały bezspornie przelane na rachunek, do którego powódka żadnych uprawnień nie miała. Co więcej, powódka o żadnej z tych operacji nie wiedziała i nieuzasadnione jest twierdzenie, jakoby każdy posiadacz rachunku bankowego codziennie sprawdzał jego stan i codziennie kontrolował wykonywane na nim operacje. Twierdzenie takie pozostaje w sprzeczności z zasadami doświadczenia życiowego. Dalej, bezspornie J. M. spożytkował pobrane z rachunku powódki środki na sfinansowanie lokalu wyłącznie dla siebie, do majątku odrębnego. Jak zeznała powódka, pobrane środki nigdy nie zostały jej zwrócone (przesłuchanie powódki – k. 336). Pozwany w żaden sposób nie wykazał, by majątek powódki zwiększył się na skutek działań jej męża.

Uwzględniając powództwo w całości Sąd pierwszej instancji nie naruszył art. 5 k.c. Pozwany nie wskazuje, na czym polegać miałyby nadużycie prawa podmiotowego ze strony powódki, żądającej wykonania umowy zawartej z bankiem, poprzez zwrot środków wpłaconych na rachunek bankowy prowadzony przez pozwanego. Okoliczność, iż dochodzenie od J. M. kwoty zasądzonej w niniejszym postępowaniu na rzecz powódki może być utrudnione, nie oznacza sprzeczności działań powódki z zasadami współżycia społecznego, bliżej zresztą niesprecyzowanymi przez pozwanego. To na skutek rażącego błędu pozwanego doszło do wypłaty środków z rachunku bankowego powódki do rąk osoby nieuprawnionej. Pozwany nie wykazał, by powódka skorzystała z takiego działania. Sam fakt pozostawania w związku małżeńskim nie wystarcza do odmiennej oceny. Powódka nie chciała, by jej mąż był upoważniony do jej rachunku bankowego, dlatego w sposób wymagany w pozwanym banku odwołała udzielone mu pełnomocnictwo. Nie może też być mowy o jej bezpodstawnym wzbogaceniu na skutek uwzględnienia powództwa.

Zważywszy na powyższe, apelację należało oddalić, o czym – na podstawie art. 385 k.p.c. – orzeczono jak w sentencji.

O kosztach postępowania apelacyjnego postanowiono w myśl art. 98 k.p.c., zasądzając od przegrywającego pozwanego na rzecz powódki, reprezentowanej przez adwokata, koszty zastępstwa w wysokości ustalonej zgodnie z § 10 ust. 1 pkt 2 w zw. z § 2 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie.

Elżbieta Wiatryk-Wojciechowska Marta Szerel Ewa Kaniok